Ks. Włodzimierz Broński

HOMILIA W NAUCZANIU KOŚCIOŁA WSPÓŁCZESNEGO

Sobór Watykański II przywrócił pierwotną rangę homilii. Dokumenty soborowe i nauczanie Kościoła posoborowego podnoszą jej walor duszpasterski, wskazując, że jest ona ważnym narzędziem w prowadzeniu ewangelizacji (EN 43). W dokumentach Kościoła współczesnego podejmuje się także różnego rodzaju zagadnienia szczegółowe związane z tą formą przepowiadania. W niniejszym artykule skoncentrujemy się na przedstawieniu nauczania Kościoła współczesnego na temat określenia homilii.

Według Konstytucji o świętej liturgii, homilia jest częścią liturgii. W ciągu roku liturgicznego wykłada się w niej na podstawie tekstów świętych tajemnice wiary i zasady chrześcijańskiego życia (KL 52). Natomiast instrukcja wykonawcza do Konstytucji o liturgii *Inter oecumenici*, wydana przez Kongregację Obrzędów, stwierdza: „Przez homilię głoszoną w oparciu o święty tekst rozumie się wyjaśnienie jakiegoś aspektu czytań Pisma Świętego, ewentualnie innego tekstu z części stałych lub własnych Mszy św. z dnia, uwzględniając czy to czczoną tajemnicę, czy szczególne potrzeby słuchaczy" (IOe 54).

Na temat homilii wypowiada się Kościół także w innych dokumentach posoborowych. Wypowiedzi te są kontynuacją i konkretyzacją nauczania soborowego na temat homilii. Podkreślają one, że wśród różnych form przepowiadania homilia zajmuje miejsce szczególne (KPK 767 §1). Jest ona częścią liturgii, a ściśle mówiąc integralną częścią liturgii słowa oraz liturgii eucharystii i innych sakramentów. Wywodzi się z Pisma Świętego odczytanego w kontekście liturgicznym.

Kaznodziejstwo w obrębie liturgii przyjmowało w Kościele zawsze postać homilii, chociaż w zależności od epoki i sytuacji zmieniały się jej formy[1]. Jezus podjął w tym względzie tradycję liturgii synagogalnej, w której po przeczytaniu tekstu biblijnego miało miejsce jego wyjaśnienie. W Kościele od samego początku „łamanie chleba" łączono z głoszeniem Dobrej Nowiny (zob. Dz 20,7-13). Zwyczaj ten kontynuowany był także w epoce patrystycznej, czego potwierdzenie znajdujemy w *Apologii* św. Justyna. Szczytowy punkt osiągnęła homilia w czasach papieży Leona Wielkiego i Grzegorza Wielkiego. Sytuacja zmieniła się w średniowieczu. Wielość odprawianych Mszy św. spowodowała, że przestała ona być częścią liturgii[2]. W ciągu wieków można zauważyć próby powrotu do homilii. Nie przynosiły one jednak spodziewanych efektów. Dowartościowanie homilii i jej odnowa łączą się z ogólnym ruchem odnowy biblijnej i liturgicznej w Kościele oraz z powrotem do źródeł chrześcijaństwa. Ukoronowaniem tych dążeń są postanowienia Soboru Watykańskiego II, dzięki którym homilia na nowo stała się uprzywilejowaną formą przepowiadania w Kościele katolickim[3].

Dokumenty Kościoła współczesnego jednoznacznie wskazują na związek homilii z liturgią. Homilia jest częścią liturgii. Nie stanowi jednak części, bez której akt liturgiczny by nie zaistniał i nie był skuteczny. Jest ona natomiast częścią integralną liturgii, jeśli umożliwia jej bardziej skuteczne działanie, sprawiając, że to działanie jest pełniejsze i skuteczniej oddziaływuje na wolę uczestniczącego[4].

Według soborowej Konstytucji o liturgii „Dwie części, z których (...) składa się Msza św., mianowicie liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle wiążą się z sobą, że stanowią jeden akt kultu" (KL 56). Także homilia, jako integralna część liturgii słowa, pozostaje w organicznej łączności

[1] L. Kuc, Homilia, w: Wprowadzenie do liturgii, red. F. Blachnicki, Poznań – Warszawa – Lublin 1967, s. 288.

[2] Zob. H. Simon, Homilia jako integralny element Eucharystii, WA 15(1987), nr 3, s. 105; E. Sobieraj, Homilia według teologii posoborowej, w: Eucharystia w duszpasterstwie, red. A.L. Szafrański, Lublin 1977, s. 176-177; A. Schwarz, Jak pracować nad kazaniem, Warszawa 1993, s. 107-108; M. Rzeszewski, Homilia biblijna, RBL 18(1965), nr 5, s. 301; S. Czerwik, Słowo Boże w liturgii, CT 37(1967), f. 4, s. 69-72; B. Nadolski, Liturgika, t. 4, Poznań 1992, s. 148-150.

[3] Zob. J. Twardy, Homilie niedzielne dla dorosłych, WA 17(1989), nr 3, s. 107-108; M. Brzozowski, Homilia, EK, t. 6, Lublin 1993, kol. 1177-1179.

[4] Z. Adamek, Homiletyka, Tarnów 1992, s. 126.

z liturgią eucharystyczną i jest jej „niezastąpionym uzupełnieniem”[5]. Liturgii potrzebna jest homilia, a homilii potrzebna jest liturgia. Ich ścisły związek wynika z ich natury. W liturgii bowiem „dokonuje się aktualizacja[6] i realizacja faktów i tajemnic zbawczych”[7].

Homilia jako integralna część liturgii jest także faktem zbawczym, głoszeniem i dokonywaniem się zbawienia[8]. Ona proklamuje słowo Boże, to jest uobecnia Jezusa Chrystusa oraz Jego dzieła[9]. Homilia obwieszcza treści zbawcze zawarte w Piśmie Świętym oraz w tekstach i czynnościach liturgicznych[10]. Wykładając w oparciu o teksty święte tajemnice wiary i zasady życia chrześcijańskiego, homilia realizuje zbawienie. Z drugiej strony spełnia ona funkcję wprowadzenia w sprawowaną liturgię[11]. Bez niej liturgia byłaby miejscem niezrozumiałych znaków. Natomiast bez liturgii przepowiadanie nie osiągnęłoby swego skutku. Zapraszałoby bowiem do zbawienia nie dając możliwości osiągnięcia go[12].

---

[5] E. Fournier, L` homelie selon la Constitution de la Sainte Liturgie, Bruxelles 1964, s. 118 n.

[6] Współczesna homiletyka, zwłaszcza niemieckiego obszaru językowego, akcentuje potrzebę aktualizacji w głoszeniu biblijnego kerygmatu. Nie wystarczy bowiem odczytać kerygmat i ukazać bogactwo biblijnego orędzia, ale trzeba powiązać go ze współczesnością. Aktualizacja dokonuje się w spotkaniu i powiązaniu dwóch elementów: kerygmatycznego i antropologicznego. Dzieje się to poprzez konfrontację objawionego depozytu wiary z aktualnymi prądami myślowymi, z duchem czasu i aspiracjami świata oraz poprzez interpretację tego wszystkiego w świetle słowa Bożego. Aktualizacja jest metodą. Kaznodzieja winien zrobić wszystko, by to ponadczasowe orędzie - słowa i czyny zbawcze - ukazać jako aktualne. Są to bowiem słowa i czyny żyjącego i działającego w Kościele Chrystusa. Kaznodzieja dokonuje przekładu słowa ujętego w dawną szatę literacką na język współczesny. Przepowiadanie nie uaktualnia słowa Bożego - bo ono jest zawsze aktualne - lecz wydobywa te treści, które są najbardziej potrzebne w tym czasie i dla dzisiejszych ludzi. W ten sposób odpowiada ono na problemy słuchaczy i je rozwiązuje. B. Dreher, Biblisch predigen. Ein homiletisches Werkbuch, Stuttgart 1968, s. 155.

[7] T. Olszański, Homilia czy kazanie katechetyczne?, MH 52(1982), s. 5.

[8] Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim 1972-1975, Katowice-Rzym 1976, s. 21-22 (dalej: SdKat); zob. także: J. Twardy, Homilie niedzielne, s. 109; E. Sobieraj, Homilia, s. 178; A. Schwarz, dz. cyt., s. 108-111.

[9] W. Przyczyna, Przepowiadanie w liturgii. Cechy posoborowej homilii, AK 88(1996), z. 2, s. 183.

[10] Tenże, Teologia ewangelizacji, Kraków 1992, s. 138-139.

[11] III Synod Diecezji Kieleckiej 1984-1991, Kielce 1992, s. 164 (dalej: SdK); II Synod Diecezji Włocławskiej. Statuty, Włocławek 1994, s. 9 (dalej: DSdW).

[12] E. Sobieraj, Homilia, s. 178.

Stanowiąc integralną część liturgii homilia odgrywa „ważną rolę w uobecnianiu dzieła zbawienia”[13]. Jako forma przepowiadania w ramach liturgii czerpie swą treść przede wszystkim z Biblii (czytania), a także z liturgii (części stałe i własne Mszy)[14]. „Pisma zaś święte zawierają słowo Boże, a ponieważ są natchnione, są one naprawdę słowem Bożym” (KO 24). Już samo czytanie Pisma Świętego, które jest podłożem dla przepowiadania liturgicznego, aktualizuje mowę Boga do ludzi: „(...) gdy w Kościele czyta się Pismo Święte, wówczas On sam mówi” (KL 7). Według soborowej Konstytucji o liturgii świętej sam Bóg w liturgii przemawia do swego ludu, sam Chrystus w liturgii głosi Ewangelię (KL 33).

Ponieważ słowo Boże uobecnia się w słowie ludzkim, zwłaszcza gdy w Kościele jest czytane i tłumaczone Pismo Święte (SdL, s. 14), dlatego można powiedzieć, że przepowiadanie Kościoła i Objawienie Boże stanowią swego rodzaju ciągłość[15]. Homilia, będąc wyjaśnieniem odczytanych tekstów (IOe 54), jest również autentycznym słowem Bożym[16]. Treści, które wyraża homilia, zaczerpnięte są z nauczania Chrystusa, proroków i Apostołów. Sposób ich przekazu dostosowany jest jednak do mentalności ludzi żyjących dzisiaj. Zmianom podlega więc jedynie szata językowa. Natomiast samo orędzie pozostaje niezmienne[17].

Homilia, wychodząc od czytań biblijnych, stanowi ich kontynuację i aktualizację. Proces ten dokonuje się w kontekście sprawowanego misterium, okresu liturgicznego, przypadającego wspomnienia świętych[18]. Tak oto homilia jest z jednej strony wierna tekstom świętym i ich duchowi[19], z drugiej zaś

[13] II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985, Lublin 1988, s. 18 (dalej: SdL).

[14] KL 52; IOe 54; Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej 1974, WAW 65(1975), nr 1-3, s. 72 (dalej: SdWar); SdKat, s. 21; DSdW, s. 9.

[15] L. Kuc, Słowo Boże skuteczne, w: Pismo Święte w duszpasterstwie, Materiały II kursu homiletycznego dla duchowieństwa na temat „Słowo Boże skuteczne” odbytego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w dniach 9-11 września 1968 r., red. L. Kuc, Warszawa 1969, s. 177.

[16] Zob. S. Moysa, Słowo zbawienia, Kraków 1974, s. 204; J. Janicki, Homilia, w: Słownik teologiczny, red. A. Zuberbier, t. 1, Katowice 1985, s. 209; M. Rzeszewski, Posługa słowa, Poznań 1967, s. 50.

[17] J. Śniegocki, Soborowe inspiracje w posłudze słowa, MPP 68(1983), nr 5, s. 192; S. Moysa, Słowo zbawienia, s. 203-208.

[18] SdL, s. 18; SdK, s. 164.

[19] J. Śniegocki, Soborowe inspiracje, s. 192.

ukazuje obecnego i działającego Chrystusa, który tu i teraz, w konkretnej sytuacji liturgicznej, aktualizuje i urzeczywistnia swoje dzieło zbawcze[20].

Słowo Boże odczytane i proklamowane we Mszy świętej jest aktualnym słowem Boga do wiernych[21]. Jest nawiązaniem dialogu między Bogiem a ludźmi[22]. Nie ulega wątpliwości, iż jest ono wartością egzystencjalną, ponieważ jest skierowane ku realnemu życiu człowieka. Jedynie i wyłącznie ono nadaje sens ludziom i ich życiu[23]. Wprowadzenie Ogólne do Mszału Rzymskiego stwierdza na tej podstawie, iż homilia jest „konieczna do pielęgnowania życia chrześcijańskiego" (WOMR 41). Dlatego zwiastowane w niej słowo Boże nie może być czymś obojętnym dla jego słuchacza, ale zawsze powinno prowadzić do osobowego spotkania człowieka z Bogiem. Ludzie powinni odczuć, że w głoszonej homilii chodzi o nich. Muszą też koniecznie znaleźć odpowiedź na nurtujące ich pytania[24]. Głoszone słowo Boże ma się stać słowem żywym dla jego słuchacza. Homilia ma wyjaśnić wiernym słowo Boże zawarte w czytaniach oraz wskazać na jego współczesną wymowę[25].

Trzeba więc wprowadzić „żywego człowieka w żywe misterium"[26]. Dzieje się to w homilii, która z samej swej natury aktualizuje, wyjaśnia i aplikuje słowo Boże do aktualnej rzeczywistości współczesnego świata i konkretnego zgromadzenia wiernych[27]. Do istoty homilii należy bowiem między innymi ukazywanie zbieżności pomiędzy objawioną mądrością Bożą a szukającą prawdy myślą ludzką[28]. Musi przeto uwzględniać rzeczywiste

---

[20] „W czytaniach bowiem, które wykłada homilia, Bóg przemawia do swego ludu, ujawnia się tajemnica odkupienia i zbawienia oraz jest dostarczany pokarm duchowy, a sam Chrystus przez swoje słowo jest obecny w pośrodku wiernych" (WOMR 33). Zob.: J. Twardy, Homilie niedzielne, s. 109; H. Simon, Homilia, s. 106.

[21] KKK 1349; zob. W. Świerzawski, Proklamacja słowa Bożego w liturgii, AK 56(1964), z. 1-2, s. 45.

[22] „Albowiem w księgach świętych Ojciec, który jest w niebie, spotyka się miłościwie ze swymi dziećmi i prowadzi z nimi rozmowę" (KO 21).

[23] W. Świerzawski, Proklamacja, s. 53.

[24] R. Kamiński, Przynależność do parafii katolickiej, Lublin 1987, s. 47.

[25] Instrukcja w sprawie niektórych norm dotyczących kultu Tajemnicy Eucharystycznej *Inaestimabile Donum* (3.04.1980), nr 3.

[26] W. Świerzawski, Proklamacja, s. 54.

[27] E. Sobieraj, Homilia, s. 175; H. Simon, Homilia, s. 106.

[28] List o tajemnicy i kulcie Eucharystii *Dominicae cenae* (24.02.1980), nr 10.

warunki życia i szczególne potrzeby słuchaczy[29]. Ma też nieść ich rozwiązanie w świetle Ewangelii i sprawowanego misterium[30].

Homilia liturgiczna zawiera w sobie i łączy trzy elementy, które decydują o jej istocie. Pierwszym z nich jest sprawowane misterium. Homilia jest mistagogiczna, ponieważ wprowadza w przeżywane misterium, ukazując Jezusa dokonującego „tu" i „teraz" zbawienia. Drugim elementem jest tekst biblijny, jego orędzie i aktualizacja, trzecim zaś aktualna sytuacja życiowa konkretnych słuchaczy. Głoszone orędzie zbawienia zawsze winno łączyć się z liturgią, a jedno i drugie z życiem słuchaczy[31]. Tak pojęta homilia ukazuje prawdę, jaką Chrystus pragnie dziś głosić zgromadzonym słuchaczom. Homilia nie jest tylko mówieniem o Bogu i prawdach objawionych, lecz jest dynamicznym dialogiem człowieka z Bogiem. Podkreśla się, że takie przepowiadanie stanowi prawdziwą komunię z Chrystusem pod postacią słowa[32].

Dokumenty soborowe wskazują na konieczność i doniosłość różnych form głoszenia Ewangelii[33]. Domagają się jednak, aby miejsce centralne w przepowiadaniu Kościoła zajęła homilia[34]. Ta uprzywilejowana pozycja homilii jako liturgicznej formy przepowiadania wynika z nauczania Soboru Watykańskiego II, a także z zalecenia i nakazu głoszenia homilii oraz jej miejsca w życiu Kościoła.

Ponieważ homilia stanowi szczególną formę przepowiadania, w dokumentach Kościoła współczesnego znajdują się nakazy, aby była ona głoszona w ciągu roku liturgicznego podczas Mszy św. z udziałem ludu w niedziele i święta nakazane. W te dni należy również w miarę możności odprawiać

[29] IOe 54; SdL, s. 18; SdKat, s. 21.

[30] J. Twardy, Homilie niedzielne, s. 109.

[31] Tamże.

[32] SdKat, s. 22.

[33] Konstytucja o świętej liturgii wskazuje na doniosłość przepowiadania misyjnego, podejmowanego w tym celu, „aby ludzie poznali jedynego prawdziwego Boga i Jego wysłannika Jezusa Chrystusa" oraz innych form przepowiadania pozaliturgicznego, którego zadaniem jest przygotowanie do sakramentów i zachęta do wszelkich dzieł miłości, pobożności, apostolstwa (KL 9).

[34] Zob. R. Kamiński, Przynależność do parafii katolickiej, s. 46; M. Brzozowski, Przepowiadanie homilijne, WA 12(1984), nr 3, s. 163; W. Wojdecki, Homilia w świetle dokumentu o ewangelizacji „Evangelii nuntiandi" w świecie współczesnym, WAW 67(1977), nr 1, s. 15; A. Zuberbier, Homilia a „Depozyt objawienia", WA 13(1985), nr 1, s. 167; R. Waznak, Sunday after Sunday. Preaching the Homily as Story, New York 1983, s. 17.

Mszę św. z homilią dla dzieci[35]. Poza tym homilię należy głosić także w czasie Adwentu i Wielkiego Postu[36], w okresie wielkanocnym[37] oraz w inne dni, przy różnych okazjach, podczas liczniejszych zgromadzeń wiernych[38].

Soborowe zalecenie głoszenia homilii w niedziele i święta nakazane przeszło już pewną ewolucję, na co wskazują dokumenty posoborowe. Z upływem czasu wzmacniała się bowiem jego kategoryczność. Konstytucja o świętej liturgii zaleca głoszenie homilii i stwierdza, że bez „poważnego powodu nie należy jej opuszczać" (KL 52), podczas gdy dokumenty posoborowe Kościoła wypowiadają się w tej kwestii już w sposób bardziej zdecydowany i stanowczy. Kodeks Prawa Kanonicznego postanawia: „We wszystkich Mszach św. w niedziele i święta nakazane, odprawianych z udziałem wiernych, homilia jest obowiązkowa i nie wolno jej opuszczać bez poważnej przyczyny" (KPK 767 §2). Przykładem traktowania homilii jako obowiązku jest także Instrukcja o pasterskich zadaniach biskupów *Ecclesiae imago*, według której homilii nie wolno nigdy pominąć w Mszach odprawianych z udziałem wiernych w niedziele i święta (EI 64). Głoszenia homilii w powyższe dni domagają się także dokumenty ustawodawstwa partykularnego[39].

Osobną uwagę poświęcić trzeba kwestii głoszenia homilii podczas sprawowania sakramentów[40] i sakramentaliów[41]. Najpierw należy zauważyć, że Kościół sprawuje je przede wszystkim podczas Mszy świętej[42]. Wynika to

---

[35] Zalecenia duszpasterskie Episkopatu Polski w związku z Dyrektorium o Mszach świętych z udziałem dzieci (1977), nr 2.

[36] KL 35; IOe 53; WOMR 42; KPK 767 §3; II Polski Synod Plenarny 1991-1997. Teksty robocze, Poznań-Warszawa 1991, s. 92 (dalej: PSdP).

[37] WOMR 42; PSdP, s. 92.

[38] KL 35; IOe 53; WOMR 42; KPK 767 §3; PSdP, s. 92.

[39] Między innymi: SdKat, s. 26; SdL, s. 29; II Synod Diecezji Częstochowskiej, Chrystus światłem, Maryja wzorem 1976-1986, Częstochowa 1987, s. 48 (dalej: SdCz); IV Synod Diecezji Tarnowskiej, Ad imaginem Ecclesiae Universalis 1982-1986, Tarnów 1990, s. 72; DSdW, s. 9; PSdP, s. 92.

[40] Sakramenty są znakami, udzielającymi łaski. Ich celem jest uświęcenie człowieka, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa oraz oddawanie czci Bogu (KL 59).

[41] Sakramentalia są to „znaki święte, które z pewnym podobieństwem do sakramentów oznaczają skutki, przede wszystkim duchowe, a osiągają je przez modlitwę Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia głównego skutku sakramentów (...)" (KL 60); zob. KKK 1668-1673; T. Sinka, Zarys liturgiki, Kraków 1994, s. 341-356.

[42] Na Soborze Watykańskim II postanowiono, by w Mszale Rzymskim umieścić specjalną Mszę „Przy udzielaniu chrztu" (KL 66). Również „(...) bierzmowania można udzielać

ze związku, jaki istnieje pomiędzy tymi świętymi znakami a Eucharystią. Zarówno sakramenty, jak i wszystkie kościelne posługi i dzieła apostolstwa, ściśle związane są z Eucharystią i do niej zmierzają (DK 5). Wszystkie sakramenty i sakramentalia czerpią swą moc z Misterium Chrystusa, które uobecnia się w Eucharystii (KL 61). Sprawowanie sakramentów i sakramentaliów podczas Eucharystii pociąga zaś za sobą obowiązek głoszenia homilii.

Nawet wtedy jednak, gdy sakramenty sprawowane są poza Mszą św. wszystkie obrzędy sakramentów (z wyjątkiem obrzędu pojednania jednego penitenta) oraz inne obrzędy liturgiczne mają przewidziane po Ewangelii miejsce na homilię[43]. W sposób szczególny podkreśla się wagę homilii w sprawowaniu sakramentu chrztu, Eucharystii i małżeństwa oraz w obrzędzie pogrzebu[44].

Homilia ma określone miejsce w czynnościach liturgicznych, uobecniających zbawienie. Nie przerywa ona tych czynności, ale je rozwija i wyjaśnia, łącząc się z nimi w sposób organiczny[45]. Dlatego głoszenie homilii zostało zarezerwowane przedstawicielom kapłaństwa urzędowego: biskupom, prezbiterom i diakonom[46].

Dokumenty Kościoła współczesnego podkreślają mocno szczególną doniosłość homilii[47]. Przepowiadanie zyskuje na wartości, jeżeli jest przepo-

podczas Mszy świętej" (KL 71). Także małżeństwo „(...) należy zawierać podczas Mszy świętej, po odczytaniu Ewangelii i po homilii (...)" (KL 78). „Godny pochwały jest zwyczaj składania profesji zakonnej podczas Mszy świętej" (KL 80). Do obrzędu pogrzebu dzieci należy dołączyć własną Mszę (KL 82). Te ogólne postanowienia Vaticanum II skonkretyzowano w odnowionych po Soborze obrzędach sakramentów świętych i sakramentaliów.

[43] W. Broński, Homilia w świetle Soboru Watykańskiego II i dokumentów posoborowych, Lublin 1987 (mps), s. 15-23.

[44] Dokumenty postulując głoszenie homilii stwierdzają: „Duszpasterze szczególnie winni pamiętać o obowiązku głoszenia homilii podczas obrzędów chrztu i małżeństwa" (SdL, s. 29); „Duże znaczenie mają także homilie głoszone przy sprawowaniu sakramentaliów, a zwłaszcza przy odprawianiu obrzędów pogrzebowych" (SdCz, s. 49).

[45] „Trzeba sobie wyraźnie uświadomić, że w sprawowaniu Mszy świętej po przeczytaniu Ewangelii nie następuje „przerwa", podczas której wygłaszane jest przemówienie, ale Msza święta odprawiana jest dalej, a jej kolejna część – kazanie czy homilia uobecniają dzieło zbawienia". Z. Adamek, Homiletyka, s. 126.

[46] KPK 767 § 1; zob. W. Góralski, Misja nauczania w kościele w perspektywie odnowionego prawa kanonicznego, StPł 11(1983), s. 189-195; J. Broński, dz. cyt., s. 61-75.

[47] Zob. KKK 132.

wiadaniem biblijnym. Wynika to z faktu, że Biblia jest źródłem podstawowym (KO 21). Ponieważ zaś homilia wyjaśnia czytania biblijne i jest aktualizacją Biblii, też ma charakter podstawowy. Homilia ponadto czerpie treść z liturgii, która jest szczytem i źródłem życia Kościoła (KL 10). Zatem i homilia, która stanowi integralną część liturgii i odbywa się podczas czynności liturgicznych, ma takie samo znaczenie co liturgia w życiu Kościoła. Głoszone orędzie zbawienia zawsze winno być ponadto kierowane do konkretnych słuchaczy, z uwzględnieniem ich sytuacji życiowej i szczególnych potrzeb. Tak pojęta homilia jest dynamicznym dialogiem człowieka z Bogiem.

Wskazane wyżej elementy homilii, to jest ścisły związek z Biblią, liturgią i sytuacją życiową słuchaczy, stanowią o jej istocie. W tym kontekście należałoby spojrzeć na głoszone w naszych parafiach homilie i zapytać, czy są one rzeczywiście homiliami. Wydaje się bowiem, na co wskazują dokumenty II Polskiego Synodu Plenarnego, że istnieje rozbieżność pomiędzy nauczaniem Kościoła o homilii a jej praktyką.

Ks. Włodzimierz Broński